

Sygn. akt II K 596/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Sylwia Poradzisz

Protokolant: Malwina Bortnowska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016, 9 listopada 2016r., 5 grudnia 2016r., 16 stycznia 2017 r., 8 lutego 2017 roku ,
10 lutego 2017 roku

sprawy **M. K.**

urodzonego (...) w W.

syna W. i I. z domu z domu Ś.

oskarżonego o to, że:

w dniu 18 marca 2013r. w J. ul. (...) woj. (...) kierując samochodem osobowym m-ki F. (...) nr rej. (...) w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości (I badanie 0,71 mg/l i II badanie 0,72 mg/l w wydychanym powietrzu) nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował jazdy do panujących warunków atmosferycznych, w następstwie czego potrafił idącego tym samym pasem jezdni pieszego K. H., w wyniku czego spowodował obrażenia ciała w postaci urazu głowy z ranami łuku brwiowego i policzka lewego oraz niewielkim krwawieniem pod oponę miękką mózgu, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż dni 7,

tj. o czyn z art. 177§1 kk w zw. z art. 178 kk

I. M. K. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 177§1 kk w zw. z art. 178 kk i za to na podstawie art. 177§1 kk w zw. z art. 178 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk (w brzmieniu przed dniem 18 maja 2015r. na podstawie art. 4§1 kk) warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 42§2 kk (w brzmieniu przed dniem 18 maja 2015r. na podstawie art. 4§1 kk) orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku;

IV. na podstawie art. 46§2 kk (w brzmieniu przed dniem 18 maja 2015r. na podstawie art. 4§1 kk) orzeka nawiązkę w kwocie 500 (pięćset) złotych na rzecz M. H. jako następczyni prawnej zmarłego pokrzywdzonego K. H.;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w sprawie w kwocie 214,95 zł i wymierza mu opłatę w wysokości 120 złotych.

Sygnatura akt II K 596/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 18 marca 2013r. oskarżony M. K. po powrocie ok. godz. 16.00 z pracy do miejsca zamieszkania w J. spożywał piwo. Około godz. 18.00 w związku z tym, że jego córka gorączkowała, a wszystkie apteki w J. były już zamknięte, postanowił udać się do W. swoim samochodem marki F. (...) nr rej. (...). Warunki atmosferyczne i drogowe tego dnia były bardzo złe, obficie padał śnieg, było już ciemno.

Wracając z W., jadąc ulicą (...) w J. oskarżony nie zauważył idącego tym samym pasem drogi, z uwagi na zasypany śnieg na poboczu, w kierunku zgodnym z pojazdem oskarżonego, pieszego K. H. i potrafił go. Pokrzywdzony w wyniku uderzenia przewrócił się na jezdnię. Oskarżony zatrzymał pojazd i natychmiast skierował się do pokrzywdzonego w celu ustalenia jego stanu, a następnie wezwał Policję i pogotowie ratunkowe. W tym samym czasie na miejscu zdarzenia zatrzymał się przejeżdżający tamtędy R. P. i razem z oskarżonym oczekiwał na przyjazd Policji. W czasie oczekiwania pokrzywdzony wstał z ziemi i pomimo sprzeciwu oskarżonego i świadka oddalił się z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony został odnaleziony przez zespół pogotowia w innym miejscu i przewieziony do szpitala.

Po przyjeździe Policji na miejsce zdarzenia oskarżony został przebadany na zawartość alkoholu z wynikiem 0,71 mg/l i 0,72 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 22-25, 37-39, 133, 222-223

Zeznania świadków:

- R. P. – k. 53-55, 228-229

- K. H. – k. 86-88

- J. K. – k. 229

- S. K. – k. 223

- Z. K. – k. 223-224

Protokół oględzin pojazdu i miejsca zdarzenia wraz ze szkicem i dokumentacją fotograficzną – 7-8, 15-18

Protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości – k. 4

Pokrzywdzony K. H. w czasie zdarzenia także znajdował się w stanie nietrzeźwości (wynik 1,10 mg/l). W wyniku zdarzenia pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy z ranami łuku brwiowego i policzka lewego oraz niewielkim krwawieniem pod oponę mięką mózgu, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej siedmiu dni.

Dowód: protokół badania stanu trzeźwości – k. 4

Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – k. 31

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że czuł się dobrze i w związku z chorobą córki, która miała 39 stopni gorączki instynktownie podjął decyzję, że pojedzie do apteki po lek przeciwgorączkowy, ponieważ wszystkie apteki w J. były już zamknięte, a jego żona nie ma prawa jazdy.

Oskarżony nie był karany.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 22-25, 37-39, 133, 222-223

Dane o karalności – k. 190

Sąd zważył:

Wina i sprawstwo oskarżonego M. K. w zakresie zarzucanego mu czynu z art. 177§1 kk w zw. z art. 178 kk nie budziły wątpliwości. Swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie Sąd oparł o wyjaśnienia oskarżonego, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i przedstawił w swoich wyjaśnieniach okoliczności zdarzenia, a także na zeznaniach świadka – pokrzywdzonego K. H., protokołu oględzin pojazdu i miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem i dokumentacją fotograficzną oraz opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Dowodami dodatkowymi, co do miejsca zdarzenia, zachowania oskarżonego bezpośrednio po zdarzeniu i przyczyn, dla których oskarżony prowadził pojazd były zeznania świadków – J. K., R. P., S. K. i Z. K..

W świetle zgromadzonych dowód, w szczególności wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka K. H. wynikało jednoznacznie, że w dniu 18.03.2013r. doszło do popełnienia czynu z art. 177§1 kk. Zarówno oskarżony, jak i pokrzywdzony spójnie i zbieżnie wskazali, że K. H. poruszając się prawą stroną jezdni, zgodnie z kierunkiem jazdy oskarżonego, został przez niego potrącony. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach wskazał, że jadąc nieoświetloną drogą, w złych warunkach atmosferycznych, nie zauważył pieszego i potrącił go. Oskarżony przyznał także, że tego samego dnia spożywał alkohol, co potwierdziło badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazujące stężenie alkoholu w wysokości 0,71 mg/l i 0,72 mg/l w wydychanym powietrzu.

Okoliczności co do miejsca zdarzenia i faktu potrącenia pokrzywdzonego potwierdził także świadek R. P., który wskazał, że jadąc ul (...) w J. zauważył stojący na drodze pojazd na światłach awaryjnych, a po wyjściu z auta zauważył leżącego na poboczu człowieka. Świadek zeznał także, że oskarżony był spanikowany i parokrotnie dzwonił na policję i pogotowie. Potwierdził także, zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego, że oczekiwał wraz z oskarżonym na przyjazd policji i pogotowia, a w tym też czasie pokrzywdzony K. H. wstał i oddalił się z miejsca zdarzenia. O fakcie oddalenia się pokrzywdzonego z miejsca zdarzenia relacjonował także świadek J. K. – interweniujący funkcjonariusz Policji, który potwierdził, że po przybyciu na miejsce był tam jedynie oskarżony, z którym przeprowadził czynności. Na miejsce zdarzenia przybył także szwagier oskarżonego Z. K., który potwierdził, że pokrzywdzony oddalił się, jak relacjonowały osoby będące na miejscu; świadek potwierdził także, że razem z oskarżonym oczekiwał na przyjazd policji, a po zabranii oskarżonego radiowozem, zabezpieczył pojazd M. K..

Świadek S. K. potwierdziła, że jej mąż udał się samochodem do W. po zakupienie leku przeciwgorączkowego dla ich córki i nie wyczuwała od niego alkoholu. Przyznała także, że po zdarzeniu była z mężem w kontakcie telefonicznym.

Zgromadzone dowody były spójne i wzajemnie uzupełniające się i nie pozostawiały wątpliwości co do przebiegu zdarzenia.

Dowodem wskazującym natomiast na rodzaj obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego w wyniku potrącenia go przez oskarżonego była opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, zgodnie z którą K. H. doznał urazu głowy z krwawieniem pod oponę mięką mózgu, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej dni siedmiu.

Mając powyższe na uwadze i uznając zgromadzone dowody za spójne i wiarygodne Sąd uznał, iż swoim zachowaniem oskarżony M. K. wyczerpał znamiona czynu z art. 177§1 kk w zw. z art. 178 kk w ten sposób, że prowadząc pojazd ul. (...) w J. naruszył w sposób umyślny zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym prowadząc przedmiotowy pojazd w stanie nietrzeźwości (stężenie alkoholu wynosiło w I badaniu 0,71 mg/l, w II – 0,72 mg/l wydychanego powietrza), nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował jazdy do panujących warunków atmosferycznych, w wyniku czego potrącił pieszego poruszającego się drogą, a co skutkowało powstaniem u niego obrażeń naruszających czynności narządów jego ciała na czas powyżej dni 7.

Pomiędzy zatem zachowaniem sprawcy w postaci naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym a skutkiem w postaci obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego K. H. zachodził związek przyczynowo - skutkowy. W związku

z tym, że oskarżony w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości jego czyn zakwalifikować należało z art. 177§1 kk i art. 178 kk

Uznając oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu Sąd na podstawie art. 177§1 kk w zw z art. 178 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk (w brzmieniu przed dniem 18 maja 2015r. na podstawie art. 4§1 kk) warunkowo zawiesił na okres 2 lat.

W ocenie Sądu orzeczonej kara jest adekwatna zarówno do stopnia zawinienia sprawcy, jak i społecznej szkodliwości czynu.

Zachowanie oskarżonego uznać należało za wysoce naganne, ignorujące wszelkie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Nie sposób niestety, jak usiłowała wykazać to obrona, uznać zachowania oskarżonego za usprawiedliwione okolicznościami, tj. potrzebą zakupu leków przeciwgorączkowych dla dziecka. Nie kwestionując absolutnie słuszności celu, jakim było podanie leku, to niestety podjęte przez oskarżonego środki okazały się wysoce społecznie szkodliwe. Biorąc pod uwagę wysokie stężenie alkoholu we krwi oskarżonego oraz fakt, że prowadził on pojazd w złych warunkach atmosferycznych – obfite opady śniegu, a nawet zamieć śnieżna, jak wskazała świadek S. K., i co za tym idzie, niesprzyjających warunkach drogowych – zaśnieżona droga, zasypany śnieg na poboczu, zła widoczność, ciemność i nieoświetlona droga, to w takiej sytuacji spontaniczna decyzja oskarżonego o udaniu się do apteki była decyzją błędną i wymierzoną w bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Ograniczona sprawność psychomotoryczna oskarżonego będąca wynikiem jego stanu nietrzeźwości w zestawieniu z panującymi warunkami drogowymi – zamieć śnieżna – w sposób wręcz niekwestionowany wskazywała na poziom zagrożenia, jakie stwarzał swoim zachowaniem oskarżony. Okoliczność, że M. K., jego zdaniem, czuł się dobrze absolutnie nie uzasadniało podjętej przez niego decyzji. Stopień stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu – 0,71 mg i 0,72 mg- wskazywał, że oskarżony musiał czuć jego działanie, a zatem wsiadając do samochodu zdawał sobie sprawę, w jakim znajduje się stanie, tym bardziej, że sam wskazywał, iż wypił dwa piwa – pomiędzy godz. 16.00 a 18.00, kiedy to wszedł do samochodu, a więc, że dopuszcza się w sposób świadomy naruszenia jednej z podstawowych reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym – zasady trzeźwości. Z przeprowadzonych dowodów nie wynikało, aby stan zdrowia dziecka oskarżonego był krytyczny bądź wymagał natychmiastowej pomocy medycznej. Z materiału tego wynika co prawda, że córka oskarżonego jest dzieckiem cierpiącym na poważne schorzenia kardiologiczne i neurologiczne, ale gorączka, nie stanowi typowo zagrożenia dla życia bądź zdrowia człowieka. Oskarżony wskazał, że jego decyzja była instynktowna, ponieważ córka miała 39 stopni gorączki, a w domu nie było leków. Oskarżony nie rozważył nawet możliwości skorzystania z uprzejmości sąsiadów, rodziny bądź wezwania taksówki, ale postanowił sam udać się do W. po leki.

Znamienne pozostają zeznania S. K. – małżonki oskarżonego, która potwierdziła przyczynę, dla której oskarżony wszedł do samochodu i pojechał do W., że gdyby wyczuła od niego alkohol, to szukałaby innego rozwiązania. Istniały zatem potencjalnie inne możliwości zakupu leku w aptece. Już choćby okoliczność, że na miejsce zdarzenia przyjechali, na wezwanie świadka, jej brat i ojciec świadczy, że oskarżony i jego żona mogli liczyć na pomoc rodziny. Nie można uznać więc, że oskarżony nie miał jakiegokolwiek możliwości, aby ktokolwiek inny niż on, zakupił leki w aptece. Już tylko na marginesie wskazać można, że de facto wskutek zdarzenia drogowego córka oskarżonego nie otrzymała leku niezwłocznie.

W tym miejscu warto także podnieść jeszcze jedną okoliczność wskazaną w zeznaniach świadków obrony – Z. K., który podał, że w czasie zdarzenia oskarżony wracał z pracy. Być może świadek nie pamiętał dokładnie okoliczności zdarzenia i powodów, dla których nietrzeźwy oskarżony znalazł się za kierownicą, to jednak relacje te dają nieodparte wrażenie, że być może wskazana przez oskarżonego wersja zdarzenia w zakresie przyczyn prowadzenia pojazdu przygotowana została na potrzeby niniejszego postępowania, bo trudno uznać, że tak wyjątkowa sytuacja, jaką była instynktowna decyzja oskarżonego o zakupieniu leków w aptece w W., miałyby zostać pominięta przez świadka. Sąd nie dysponował jednakże materiałem dowodowym, który w sposób oczywisty i jednoznaczny wykazałby

niewiarygodność twierdzeń oskarżonego. Dlatego też Sąd, tak jak poprzednio, przyjął, że oskarżony w istocie udał się do W. po zakupienie leków dla córki, ale nie uznał tejsze okoliczności za usprawiedliwiającą w jakikolwiek sposób zachowanie oskarżonego.

Zdaniem Sądu takie działanie, jakiego dopuścił się oskarżony, a to prowadzenie w stanie nietrzeźwości pojazdu, w bardzo złych warunkach atmosferycznych – zamieć śnieżna, ciemna, nieoświetlona droga, zaspasy śniegu na poboczu, dyskwalifikowały takie zachowanie jako zasługujące na szczególne potraktowanie.

Prawdą jest, iż oskarżony poniósł już karę za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, tj. za czyn z art. 178a§1 kk (sygn.. akt (...)), który został wyłączony z niniejszej sprawy do odrębnego rozpoznania wskutek decyzji prokuratora, ale nie oznacza to niestety, aby odpowiedzialność sprawcy za czyn z art. 177§1 kk w zw. z art. 178 kk miałyby w ten sposób ulec złagodzeniu, bądź też stać się jedynie symboliczną. Sąd ma świadomość, że wymierzanie kary po prawie czterech latach od zdarzenia nie stanowi już bezpośredniej i natychmiastowej reakcji na sprawcze zachowanie, ale odległość czasowa od popełnienia czynu do orzeczenia nie stanowi dyrektywy dla pomniejszenia wymiaru karu.

Sąd baczył, by wymierzona kara była odpowiednio dolegliwa i nie przekraczała stopnia winy sprawcy i społecznej szkodliwości czynu. Rzecz w tym, że czyn, jakiego dopuścił się oskarżony charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości czynu. Co prawda czyn z art. 177§1 kk jest przestępstwem nieumyślnym, ale naruszenie reguł bezpieczeństwa w ruchu nastąpiło w sposób umyślny; nie sposób bowiem przyjąć, że oskarżony nie był świadomy swojego stanu nietrzeźwości, wiedząc, że w dość krótkim czasie przed prowadzenia pojazdu spożywał alkohol. Nie może być usprawiedliwienia dla tego rodzaju zachowania, kiedy nietrzeźwy kierowca, w bardzo trudnych warunkach drogowych, w maksymalnie ograniczonej widoczności ze względu na porę wieczorową i zamieć śnieżną, prowadzi pojazd i potrąca idącego pieszego. Co prawda pieszy także znajdował się w stanie nietrzeźwości i szedł nieprawidłowo po jezdni, ale niestety okoliczność ta nie ekskulpowała oskarżonego, a jedynie znajdowała odzwierciedlenie w wymiarze kary.

Sąd uznał bowiem, że wystarczającą karą będzie 6 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem kara w dolnej granicy ustawowego zagrożenia i uzasadnione pozostaje warunkowe zawieszenie jej wykonania na najkrótszy okres próby, tj. 2 lat. Zdaniem Sądu dotychczasowa postawa oskarżonego daje podstawy do przyjęcia, że będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa.

Sąd wziął pod uwagę prawidłową postawę oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, kiedy podjął starania o udzielenie mu pomocy, wezwał pogotowie i policję. Sąd nie podzielił zapatrywania Sądu Okręgowego w Ś., rozpoznającego apelację prokuratora, jakoby oskarżony miał zbiec z miejsca zdarzenia. Zarówno z wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków, w tym funkcjonariusza policji, który przyjechał na miejsce zdarzenia, wynikało w sposób jednoznaczny, że oskarżony pozostawał w miejscu zderzenia oczekując na przyjazd policji i pogotowia, a to pokrzywdzony oddalił się z tego miejsca.

Nadto Sąd przyjął jako okoliczność przemawiającą na korzyść oskarżonego, że nie unikał on odpowiedzialności za popełniony czyn, wyraził skruchę i dążył do pojednania się z pokrzywdzonym, co nie nastąpiło z przyczyn od oskarżonego niezależnych, ale w wyniku podjętych starań, przeprosił córkę pokrzywdzonego, która wstąpiła w jego prawa po jego śmierci i wyraził chęć uiszczenia na jej rzecz środków pieniężnych.

Sąd kierując się zasadą wyrażoną w treści art. 4§1 kk zastosował wobec oskarżonego brzmienie ustawy sprzed dnia 18 maja 2015r., kiedy to w życie weszła nowelizacja przepisu art. 42§2 kk zaostrzającego wymiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów.

Orzeczenie tegoż środka karnego, w świetle art. 42§2 kk, pozostawało obligatoryjne wobec dopuszczenia się przestępstwa z art. 177§1 kk w stanie nietrzeźwości, jednakże stosując ustawę względniejszą dla sprawcy, Sąd orzekł roczny okres zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, uznając, że będzie on wystarczający dla odczucia konsekwencji sprawczego zachowania.

Sąd orzekł także na rzecz córki pokrzywdzonego, w trybie art. 46§2 kk, nawiązkę w kwocie 500 zł. Choć co do zasady świadczenie to uznać należy za w pełni uzasadnione, skoro córka oskarżonego, przebywająca aktualnie w placówce wychowawczej, pozostała sama po śmierci najpierw matki, a potem ojca, to jednak Sąd oparł to orzeczenie na błędnej podstawie, albowiem zasadnym było orzeczenie zadośćuczynienia na podstawie art. 46§1 kk, jako przysługującego osobie najbliższej pokrzywdzonego, w przeciwieństwie do art. 46§2 kk, gdzie beneficjentem nawiązki pozostawać może jedynie pokrzywdzony.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych.